

# MÓWIĘ:

# NIE!

## NASZE LISTY OTWARTE

*Wiosna zbliża się wielkimi krokami, co pobudza naszą redakcję do działania. Jako klasa teatralno-dziennikarska intensywnie pracujemy nad spektaklami (przed nami kilka przeglądów teatralnych) i doskonalimy swój dziennikarski warsztat. Tym razem otrzymaliśmy zadanie, by napisać list otwarty dotyczący problemu, który nas nurtuje, sprawy, która nas drażni itp.*

### Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zachód” w Stargardzie Szczecińskim



Wyrażam swoje stanowcze „NIE” dla ograniczania miejsc i placów służących dzieciom do zabawy na osiedlu Zachód. Mówią, że dzieci to przyszłość narodu, ale żeby tą przyszłością były, trzeba im stwarzać warunki do zdrowego rozwoju. Jednym ze sposobów dążących ku temu jest zabawa na świeżym powietrzu, gra w piłkę, klasy, korzystanie z placów wyposażonych w odpowiednie sprzęty np. zjeżdżalnie, urządzenia do wspinaczki itp. Służą one rozwojowi fizycznemu i psychicznemu, uczą życia w grupie. Tymczasem place zabaw na naszym osiedlu albo są brudne, zaniedbane, albo zamieniane na miejsca parkingowe. Mój sprzeciw odnosi się także do wszelkich zakazów „hałasowania”, wyrażanych przez osoby starsze. Przywilejem dzieci jest ruch, śmiech i czasami krzyki na dworze. Chcemy z tego korzystać. Dorośli zapominają, że sami też kiedyś byli dziećmi.

*Stan techniczny, jakość placów zabaw na osiedlu Zachód pozostawia wiele do życzenia.*

*Foto: „Sztubak”*

*Jakub Szpręglewski*

### Mieszkańcy Stargardu !

Zwracam się do Was z apelem o niewyrzucanie żywności na trawniki i obok śmietników. W naszym mieście pojawiają się gryzonie - szczury i myszy. Łatwy dostęp do jedzenia sprzyja ich rozmnażaniu, dlatego apeluję do Was o rozwagę i rozsądek. Problem z gryzoniem pojawił się już na os. Zachód, na Starówce i os. Chopina. Jeśli wspólnie zadbamy o czystość, będzie szansa, że uda się nam uchronić miasto od plagi gryzoni.

*Krzysztof Kryszian*

## Mieszkańcy Stargardu !

Chciałbym wypowiedzieć się przeciwko nagminnemu zaśmiecaniu ulic, skwerków oraz okolicznych lasów. Wychodząc z domu, nietrudno jest zauważyć tu i ówdzie rzucony papierek czy butelkę po napoju. Czy naprawdę tak trudno jest podejść i wrzucić śmieci do kosza?

Przecież to od nas samych zależy, jak będzie wyglądało nasze otoczenie i w jakim świecie będą w przyszłości żyć nasze dzieci? Zaśmiecanie Ziemi jest oznaką braku kultury. Przykładem może być nielegalne wysypisko śmieci w lesie, które odkryłem podczas niedzielnego spaceru. Czy osoby dopuszczające się tego, zdają sobie sprawę, że przyczyniają się na szeroką skalę do zanieczyszczenia powietrza? Stwarzają też zagrożenie dla zwierząt oraz dzieci, które chciałyby wraz z rodzicami spędzać czas na niezasmieconym łonie natury. Czy tak ogromnym wysiłkiem jest uświadomienie sobie, jakie konsekwencje poniesiemy w przyszłości. Nie tylko jako mieszkańcy Stargardu, ale i Ziemi zwracajmy uwagę i wyrażajmy głośno swój sprzeciw dla zaśmiecania ulic, skwerków, parków czy lasów. Dbajmy o to, aby w naszym otoczeniu na skwerach wiosną uwagę przykuwały klomby kwiatów, a nie sterty papierków.

Szanowni Mieszkańcy! Apeluje, aby każdy po przeczytaniu mojego listu zastanowił się chwilę nad tym, w jakim otoczeniu chce żyć! W jakim środowisku przyjdzie żyć następnym pokoleniom, jeśli dalej będziemy dawać ciche przyzwolenie na zaśmiecanie otaczającej nas przyrody.

Z poważaniem  
Ptryk Mularczyk



## Drodzy Mieszkańcy Stargardu!

Chciałbym zwrócić Waszą uwagę na problem, który napotykać każdego dnia. Jak co dzień, wychodząc na spacer ze swoimi pupilami. To normalne, że potrzebują ruchu na świeżym powietrzu, podczas którego załatwiają swoje potrzeby. Idąc po mieście chodnikiem lub spacerując po parku, zauważamy coś obrzydliwego. Są to psie odchody. Wszyscy wiedzą, że powinno się je sprzątać, ale niewielu to robi.

W wielu miejscach Stargardu (na zieleńcach, trawnikach i w parkach) postawiono metalowe skrzynki (dystrybutory) z czarnymi woreczkami na nieczystości po naszych zwierzakach. To efekt akcji Urzędu Miasta pod hasłem „Pokaż klasę! Posprzątaj po swoim pupilku...”. Zwykle biodegradowalne woreczki są nieodpłatne, lecz i tak niewiele osób z nich korzysta. W niektórych punktach miasta za worek trzeba zapłacić tylko 50 groszy.

Najczęściej młodzież wyrywa dystrybutory i tabliczki informacyjne, bawi się nimi, rozrzucając po chodnikach i ulicach. Systematycznie następuje uzupełnienie skrzynek w nowe torebki foliowe. Problem jednak pozostaje. Postrzegani jesteśmy jako ludzie niedbający o porządek i czystość w naszym mieście. Brzydymy się nieczystości, oburzamy na zaśmiecanie chodników i trawników, ale nic z tym nie robimy.

Zwracam się do Was, byśmy zajęli się tą sprawą. Postawmy na czystość i nie wstydźmy się sprzątać po swoich psach. Zwracajmy uwagę tym, którzy tego nie robią. Upominajmy też wandalów, którzy niszczą ustawione skrzynki i tabliczki. W czystym środowisku będzie żyło nam się milej i zdrowiej. Chętniej wybierzemy się na spacer po naszym mieście.

Plakat ze strony [www.stargard.pl](http://www.stargard.pl)

Iga Miszewska

**Redakcja:** klasa VI teatralno-dziennikarska  
Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi  
os. Zachód A/5 73-110 Stargard Szczeciński

„Sztubak” w wersji elektronicznej na stronie: [www.zsostargard.pl](http://www.zsostargard.pl)  
zakładka: klasa teatralno-dziennikarska  
Opiekun: Bożena Ciburowska - Lipko

